

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przeciwko Gminie G. o zapłatę zasądził od Gminy G. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 26.115 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 maja 2017 roku do dnia zapłaty i kwotę 4.923 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 65 § 1 w zw. z art. 836 kc poprzez bezpodstawne przyjęcie jakoby w spornym okresie strony łączyła umowa odpłatnego przechowywania, podczas gdy

z materiału dowodowego wynika jasno, iż o ile strony łączyła jakakolwiek umowa, to była to umowa bezpłatnego przechowywania,

2. art. 6 k.c. poprzez całkowicie bezpodstawne przerzucenie ciężaru dowodu co do okoliczności przechowywania na parking strzeżonym na stronę pozwaną, mimo że to strona powodowa winna wykazać, iż takie przechowywanie rzeczywiście miało miejsce, czego nie uczyniła,

3. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na:

a) pominięciu szeregu istotnych dowodów tj., oświadczeń powoda zawartych pozwie z dnia 23 października 2015 r. oraz odpowiedzi na apelację z dnia 1 grudnia 2016 r. oraz sprzecznym z logiką twierdzeniu, jakoby z pisma skierowanego do Starostwa Powiatowego w Z. wynikało, że spółka już w dacie tego pisma „wobec innych (niż pozwana) podmiotów” powoływała się na cennik ustalony decyzją Zarządu powódki, podczas gdy z tego pisma wynika jedynie, że powoływała się na załączony do pozwu cennik wobec jednego podmiotu, w korespondencji skierowanej do tego podmiotu, która to korespondencja z natury rzeczy nie jest ogólnie dostępna innym podmiotom – co doprowadziło Sąd do bezpodstawnego uznania za wiarygodne twierdzeń powoda dotyczących rzekomo obowiązującego u niego na podstawie uchwały Zarządu Spółki cennika,

b) bezpodstawnym przyjęciu, jakoby wobec motocykla pozwanego, w spornym okresie, obowiązywały stawki zmienione w październiku 2015r., podczas gdy zmiana taka nie mogła być wobec pozwanego skuteczna wobec nie powiadomienia o takiej zmianie pozwanego, a także wobec zapewnień powoda składanych wobec pozwanego o innych stawkach jakie miały obowiązywać w tym okresie,

c) bezzasadnym pominięciu dowodów dotyczących wartości przedmiotowego motocykla, bezpodstawnym twierdzeniu o niewykazaniu rażącego zawyżenia stawek w przedstawionym przez powoda cenniku, podczas gdy okoliczność ta wynika jasno z zachwianej relacji między kosztem przechowywania, a wartością przechowywanej rzeczy oraz oświadczeń samego powoda, zgodnie z którymi jeszcze dzień przed wprowadzeniem przez niego nowych stawek obowiązywały stawki 6-krotnie niższe,

d) bezpodstawnym ustaleniu, jakoby na parkingu obowiązywały stawki według cennika, ustalone decyzją Zarządu Spółki w wysokości 60 zł podczas, gdy okoliczność ta nie została przez powoda wykazana, a sam powód twierdził, jakoby cennik wynikał z uchwały Zarządu Spółki, nie zaś z decyzji,

e) bezpodstawnym przyjęciu, iż jakoby przedmiotowy motocykl od dnia przewiezienia na podstawie dyspozycji usunięcia pojazdu do dnia 17 kwietnia 2017r. znajdował się na parking strzeżonym powoda, podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana, a wręcz przeciwnie zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż tak nie było,

4. naruszenie art. 353¹ K.c. poprzez bezzasadne twierdzenie, jakoby wartość przechowywanej rzeczy nie miała znaczenia dla oceny stawek powoda jako rażąco wygórowanych i jako takich sprzecznych z zasadami współzycia

społecznego, podczas gdy koszt przechowywania nie może być całkowicie oderwany od wartości przedmiotu przechowywania, w szczególności nie może wielokrotnie przekraczać tej wartości po upływie kilku dni, gdyż takie ustalenie wynagrodzenia w sposób niewątpliwy godzi w społeczno-gospodarczy cel tej umowy, co doprowadziło Sąd do bezzasadnego pominięcia dowodów dotyczących tej okoliczności oraz wadliwych ustaleń w kwestii rażącego wygórowania stawek, które miały rzekomo obowiązywać u powoda,

5. naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez bezzasadne przesądzenie o skuteczności potrącenia dokonanego przez powoda, podczas gdy kwestia ta w ogóle nie była przedmiotem niniejszego postępowania.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie ww. wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Powzięte na tej podstawie wnioski nie budzą zastrzeżeń i zasługują na uwzględnienie, zatem ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął, jako podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Jeśli idzie o zarzut naruszenia art. 65 § 1 w zw. z art. 836 kc poprzez bezpodstawne przyjęcie, jakoby w spornym okresie strony łączyła umowa odpłatnego przechowywania, podczas gdy z materiału dowodowego wynika jasno, iż o ile strony łączyła jakakolwiek umowa, to była to umowa bezpłatnego przechowywania, jest całkowicie chybiony. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie w całości podziela pogląd Sądu Okręgowego orzekającego w sprawie III Ca 1915/16 dotyczącej tego samego stosunku prawnego, że można tutaj mówić o specyficznym stosunku przechowania, wywodzącym się z pozakodeksowej normy prawnej, bowiem orzeczenie w sprawie przejęcia pojazdu na własność gminy jest szczególnym aktem o charakterze publicznoprawnym, wywołującym skutki z zakresu cywilnoprawnego. Nie sposób zatem doszukać się w rozstrzygnięciu Sądu I instancji naruszenia przepisów art. 65 § 1 k.c. i art. 836 k.c. Natomiast strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na poparcie swojego twierdzenia, że strony łączyła nieodpłatna umowa przechowania. Z pewnością nie może o tym świadczyć jednostronna czynność prawna w postaci oświadczenia wójta Gminy G. z dnia 15 listopada 2013 r., z którego wynika, że ze względu na znikomą wartość motocykla Gmina nie jest zainteresowana jego odbiorem i nie wyraża zgody na ponoszenie kosztów parkowania na parkingu strzeżonym w Z.. Pozwana wydaje się w tym momencie nie zauważać, że z mocy ustawy stała się właścicielką motocykla, a zatem obowiązana jest ponieść konsekwencje jego przechowywania na cudzym terenie. Na marginesie jedynie należy podnieść, że przechowawca, nawet dysponując takim oświadczeniem, nie miałby prawa legalnie dokonać utylizacji motocykla, który nie stanowił jego własności. Ten stan prawny został przez stronę pozwaną dostrzeżony i potwierdzony w kwietniu 2017 r., gdy pracownik pozwanego odebrał motocykl z parkingu powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji dotyczącym naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji dokonał wszechstronnej analizy i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza leksykologicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem

stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753; 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758).

Odnosząc te ogólne uwagi do realiów przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że w apelacji nie zostały wskazane takie uchybienia Sądu pierwszej instancji, które mogłyby w sposób uzasadniony świadczyć o uchybieniu przez ten Sąd zasadom logiki i doświadczenia życiowego przy ocenie dowodów. Nie pozwala to zatem Sądowi odwoławczemu na ingerencję w zaskarżone orzeczenie w kierunku, w którym zmierza apelacja. W przedmiotowej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna z art. 233 § 1 k.p.c., a przedstawiona przez niego argumentacja przekonująca. Odmienna wersja postulowana przez pozwaną wynika z konsekwentnie podtrzymywanej przez nią li tylko subiektywnej oceny kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Większość argumentów apelacji przywołanych dla uzasadnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc dotyczy wysokości stawki dziennej za przechowywanie spornego motocykla, która to stawka w ocenie skarżącej jest rażąco zawyżona w relacji do wartości motocykla. Należy jednak zwrócić uwagę, że powód trudniąc się zawodowo przechowywaniem pojazdów, stworzył decyzją Zarządu Spółki w dniu 9 października 2015 r. cennik opłat za parkowanie pojazdów kierując się ich masą całkowitą, a nie wartością i w oczywisty sposób cennik ten obowiązuje wszystkich korzystających z parkingu powoda.

Nie potwierdziły się również zarzuty apelacji, że cennik ten został stworzony wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu oraz, że pozwany nie został o nim poinformowany, bowiem informacja taka została skierowana do pozwanego w piśmie z dnia 9 października 2015 r. zatytułowanym „Wezwanie do odbioru pojazdów wraz z ofertą”. W piśmie tym został zamieszczony cennik przechowywania pojazdów, a zatem pozwany mógł ustalić, jakie są finansowe konsekwencje pozostawiania motocykla na parkingu powoda. Nawet jeśli pozwany uważał, że ceny te są zawyżone, to nie podjął żadnych czynności procesowych, aby tę okoliczność udowodnić, np. poprzez wskazanie cenników używanych przez innych tego rodzaju przedsiębiorców. Nie można natomiast mówić o zawyżeniu cen stosowanych przez powoda tylko z tego powodu, że rzecz przechowywana na parkingu była praktycznie bezwartościowa.

Dlatego nie można również uznać słuszności zarzutu naruszenia przepisu art. 353¹ K.c. poprzez bezzasadne twierdzenie, jakoby wartość przechowywanej rzeczy nie miała znaczenia dla oceny stawek powoda jako rażąco wygórowanych i jako takich sprzecznych z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy koszt przechowywania nie może być całkowicie oderwany od wartości przedmiotu przechowywania, w szczególności nie może wielokrotnie przekraczać tej wartości po upływie kilku dni, gdyż takie ustalenie wynagrodzenia w sposób niewątpliwy godzi w społeczno-gospodarczy cel tej umowy. Skarżący zdaje się nie zauważać, że strony nie zawierały umowy o przechowanie, ale przede wszystkim, że na parkingu przechowuje się pojazdy o określonych gabarytach i to determinuje cenę, a nie wartość przechowywanych rzeczy.

Jako całkowicie chybiony Sąd Okręgowy ocenił zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. poprzez bezzasadne przesądzenie o skuteczności potrącenia dokonanego przez powoda, podczas gdy kwestia ta w ogóle nie była przedmiotem niniejszego postępowania. Istotnie kwestia potrącenia nie była przedmiotem niniejszego postępowania i nie mogła być, skoro powód ograniczył przysługujące mu roszczenie (uznane przez Sąd Rejonowy za zasadne w całości) i wystąpił o kwotę niższą uwzględniającą potrącenie dokonane jeszcze przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie.

Wobec powyższych rozważań Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że apelacja strony powodowej jest całkowicie bezzasadna, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu

O kosztach procesu przed Sądem II instancji, orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, ustanowioną w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.